

# KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 23 Sierpnia. Rok 1856.  
4 Września.

N<sup>o</sup> 232. Jutro, ŚŚ. Wawrzyńca, Justyniana i Wiktoryna.  
Ubyło dnia godzin 3, m. 23.

W Kościele XX. *Augustjanów*, obok odprawiającego się w bieżącym tygodniu ciągłego Nabożeństwa, z powodu Uroczystości N. MARYI PANNY POCIESZENIA, rozpoczyna się jutro Czterdziesto-godzinne Nabożeństwo.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielił raczył, w drodze szczególnej łaski, Rzeczywistemu Radcy Stanu Hieronimowi *Kalińskiemu*, Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, przez wzgląd na długoletnią gorliwą służbę jego i zwątlone zdrowie, czyniące go niezdolnym do dalszego pełnienia obowiązków, pensję emerytalną w ilości rs. 2,500 rocznie, z rozciągnięciem tej łaski na żonę jego, wrazie jego śmierci.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Antoniego *Morskiego*, Proboszcza Kościoła w *Pawłowicach*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w m. *Sochaczewie* Gub. *Warszawskiej*.

Rząd Gubernjalny *Lubelski*.— Podaje do wiadomości Wierzycieli hipotecznych dóbr *Serokomla*, w Powiecie *Radzyńskim* położonych, że tak Właściciel m. *Serokomla*, jako i jego mieszkańcy, zanieśli żądanie o zamienienie tegoż miasta na osadę wiejską. Jeżeliby przeto żądanie to przeciwne było interesom Wierzycieli, każdy z nich obowiązany byłby wnieść stosowne ostrzeżenie do wykazu hipotecznego dóbr *Serokomla*, lub wystąpić z protestacją do Rządu Gubernjalnego w ciągu trzech miesięcy, po upływie których od daty obecnego ogłoszenia, uczynionem zostanie do Wyższej Władzy przedstawienie o zamianę rzezonego miasta na osadę wiejską, jeżeli przeciwko temu nie zajdzie żadna pretensja. — Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, *Hermanowicz*.

W d. 11 (23) z. m. przybył do *Petersburga* z *Hannoveru*, JO. Xiążę Bernard *Solins-Braunfels*, Jenerał Jazdy Wojsk N. Króla *Hannowerskiego*.

W d. 11 (23) z. m. wyjechali z *Petersburga* do *Moskwy*: Minister Dóbr Udziakowych, Jenerał Piechoty Hr. *Perowski*; Minister Finansów, Radca Taj: *Brock*, i Minister Oświecenia Naro., Radca Taj: *Norow*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu, *Gauger*, Doktor Medycyny, wyjechał do *Petersburga*.

Doszła tu do Rodziny i Przyjaciół smutna wiadomość, że w nocy z dnia 1 na 2gi b. m., umarł w dobrach swoich donacyjnych *Gielezyn* pod *Łomżą*, ś. p. JW. Mikołaj syn Andrzeja *Łochtin*, Rzeczywisty Radca Stanu, b. Członek Komisjsji Rządowej Przychodów i Skarbu i Dyrektor Kancelarji Przybocznej Dyrektora Głównego tejże Władzy, Kawaler Orderów Śtej ANNY kl: Hej z Koroną CESARSKĄ, Sgo STANISŁAWA klasy IIgiej, *Virtuti Militari* klasy 3ej, i Znaku Nieskazitelnej służby za lat XXV.

Pojutrze (w Sobotę), o godz. 10tej z rana, jako w 2gą rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z *Dąbrowskich Rozańskiej*, Zony b. Radcy Prokuratorji, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za Jej duszę w Kościele XX. *Kapucynów* w *Warszawie*; na które, pozostali: Mąż, Dzieci i

Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Karol *Dąbrowski*, Urzędnik Komisjsji R. S. W. i D., wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Zona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ignacy *Przedziecki*, b. Oficer b. W. P., przeżywszy lat 54, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył. Pozostała Zona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kościoła *Pragskiego*, na smętarz *Pragski*.

Dla dogodności młodzieży uczęszczającej do Szkoły *Farmaceutycznej*, zamierzyłem pewną ilość egzemplarzy 3go tomu dzieła, pod tytułem: *Wiadomości chemiczno-farmaceutyczne*, odstępować pojedynczo po rs. 2 egzemplarz. Tom ten zawiera wykład Zoologii, Mineralogji, Fizyki, Toxykologji, nauki o dozach i formach, i o miarach, t. j. przedmioty w Szkole *Farmaceutycznej* obok innych wykładane. Dzieła jedno-tomowego: *Sposoby dochodzenia dobroci lekarstw przy rewizji Aptek* pozostało już nie wiele egzemplarzy, które po rs. 3 również w Aptece mojej nabyć można. — Dr Teodor *Heinrich*, Członek Rady Lekarskiej, b. Professor Nauk przyrodzonych w *Marymontskim* Instytucie Agromicznym.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. J. pierścioneł emaljowany, z cyframi L. J. i z łą z brylancika, dla *Warszawskiego Tow. Dobroczyńności*.

Z powodu niejakiej emancypacji płci pięknej w *Ostendzie*, jeden z bawiących tam Czytelników *Kurjera*, nadesłał nam wierszyk z prośbą o konieczne zamieszczenie go w temże piśmie. Pragnąc zadosyć uczynić życzeniu Autora, pospieszamy z ogłoszeniem takowego.

## *Piękność kobieca w Ostendzie.*

Widzisz ją nad brzegiem morza,  
W całym wdzięków majestacie,  
Kształty Nimfy, twarz jak róża,  
Oczy jakby w Słońca szacie.

A tłum staje w podziwieniu,  
Jakaż piękna, z cicha gwarzy,  
I w rozkosznem zachwyceniu,  
Gdzieś o siódmem niebie marzy.

Ona mieści tłum czcicieli,  
Darząc ich zachwytu wrokiem,  
Wkracza dumnie do kąpieli,  
Wszystkich oczy... jednym okiem.

I już na falach topieli,  
Jak gdyby *Neptuna* córa,  
Lub jak *Switezianka* wtóra,  
Doczarować chce czcicieli.

Lecz Ci patrzaj, to nie ona,  
Bo gdzieś pełne wdzięków lice,  
Twarz zsiniała, pokureczona;  
A gdy znikły trzy spodnice,  
Została się kość i skóra,  
Z pysznych włosów, ogon szczura. — H. W.



Zeszyt 3ci kończący tom *Iszy Zabaw przyjemnych i ożytecznych*, wyszedł z druku wraz z tablicą rysunków do haftu. Cena całego tomu wynosi kop: 60; z przesyłką pocztową kop: 75. Prenumeratorowie z prowincji, raczą składać półroczną prenumeratę na Stacjach Poczтовых, a nie nadsyłać ją do Warszawy, gdyż Pocztaamt Warszawski nie podejmuje się przesłania, tylko w kopertach, co podnosi prenumeratę do kwoty rs. 2. Wszystkie zgłaszania się o nieakuratność przesyłki lub inne, przyjmować będzie drukarnia A. Ginsa, przy ulicy Elektoralnej N° 755.

*Panie Redaktorze!* Serdecznie wdzięczni jesteśmy, że Pan notujesz z lat dawnych w *Kurjerze* wszystkie znakomitsze w naszych stronach zdarzenia. Ale wydrukowałeś Pan w Nrze 200, że liczbę poświęconych Przybytków BOŻYCH w r. b., pomnożył Kościół w *Kopcowie*, w posiadłości Hr: Mich: *Potockiego* w Powiecie *Braclawskim* Gub: *Podolskiej*. Myłka ta zapewne jest skutkiem druku. Upewniam więc Pana, że tu nigdzie *Kopcowia* nie ma, ale rzeczywiście w dobrach Hr: Mich: *Potockiego* w Powiecie *Braclawskim* Gub: *Podolskiej*, w dniu 10 Lipca r. b. odbudowany Kościół Rzymsko-Katolicki (za rezolucjami Rządu krajowego i JW. Pralata, Administratora Diecezji *Budzyńskiego*), poświęcony został we wsi *Kopijowce* przy zgromadzeniu ludu w *Tulezynieckiej* i *Kopijowieckiej* parafji, a to przez b. Dziekana X. Felicjana *Zdzitowieckiego*, w asystencji czterech innych Xięży. Nazajutrz dnia 29 Czerwca v. s., odbywał się przy temże zgromadzeniu pobożnych Odpust w Uroczystość SS. Apostołów PIOTRA i PAWŁA, na którym spowiadało się ludzi około 280. Tych ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW, jest osobny mniejszy przyścianek po prawej stronie Ołtarz z pięknym Obrazem *Kopijowka*, jest wsią znakomitą; przed rokiem 1800, była miasteczkiem, ma dwa Kościoły Prawosławne pięknie odbudowane, i ten Kościół Rzymsko-Katolicki, o którym mowa, a o czem jako Rządca Jeneralny tych majątków, sprostowanie uczynić jestem w obowiązku. — *Tulezyn*, dnia 11go Sierpnia 1856 r. — *Józef Gluziński*.

Jeden z mieszkańców wiejskich, mianowicie W. P. K. z *Wiewca*, nazytawszy w wydanych przez P. *Betzholda*, spisie nysion, o jeczmienu zwanym *Chevaliera*, nabywszy takowego na próbę, wysiał go w ilości pół garnea. Pomimo jednak panującej w tamtej okolicy suszy, zebrał go pół korea. A że zbyt wielką przywiązujemy wiarę do słów szanownego Gospodarza, przeto dla wiadomości Panów Ziemiaków, donosimy o tym gospodarskim szczególe.

Nakładem składu nót K. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nro 483, wyszła ulubiona *Polka-Mazurka*, ułożona na fortepjan przez G. *Heinsdorfa*, i grywana przez orkiestrę *Wrocławską* pod dyrekcją Kapelmistrza K. *Wentzla*. Cena egzemplarza kop: 15, i nabyć jej można we wszystkich składach nót tak w *Warszawie*, jakoteż na prowincji: u *Hurtiga* w *Kaliszu*, u *Strebla* i *Artza* w *Lublinie*, i *Możdżeńkiego* w *Kielcach*.

Podpisana, utrzymując z upoważnienia Władzy Wyższej w mieście *Łodzi*, Pensję wyższą Panien, ma zaszczyt zawiadomić Rodziców chcących swe dzieci pomieścić, że przyjąwszy Guwernantkę patentowaną z *Warszawy*, i doborowych Nauczycieli, nadal z największą akuratnością, przepisane nauki wykładane będą. — *Schrey*.

Zaonegdaj, *Michał Łęski*, włóczęga, osadzony w Domu Przytulku i Pracy, dostawszy paroxyzmu wielkiej choroby, w ciągu trwania tegoż, pomimo ratunku, żyć przestał.

Wzniesione około nowego hotelu *Gerlacha*, rusztowanie, już obniżone zostało aż po dolne apartamenta. Górne zaś zupełnie odsłonięte, dają wyobrazenie o zewnętrznej okazałości tej budowy. Obecnie pracują w nich wewnątrz, przyprowadzając do końca gmach, który jako hotel *Europejski*, ma przed wszystkimi innymi otrzymać pierwszeństwo.

W dniu wczorajszym o godz: 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano, w zabudowaniu należącym do *Łazienek Królewskich*, przeznaczonem na kuchnię, wynikł pożar, skutkiem którego zgorzał sufit i dach tegoż zabudowania. Przyczyna pożaru niewiadoma. JW. Jenerał *Piechoty*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEI MOŚCI, *Paniutin*, Zarządzający częścią cywilną w Królestwie *Polskiem*, ciągle był obecnym przy pożarze, zachęcając swoją obecnością straż ogniową do dzielnej obrony. Oprócz tego, JW. Jenerał-Adjutant *Kotzebue*, Naczelnik Sztabu Głównej Armii Jej; JW. Jenerał-Lejt: *Tuleczek*, Komendant Miasta; JW. Jenerał-Lejt: *Abramowicz*, Zarządzający głównie pałacami CESARSKIMI, i w ogóle cała Zwierzchność *Warszawskiej* Policji Wykonawczej, nie opuszczali na chwilę miejsca pożaru, przyczyniając się trafnie rozporządzeniami do przytłumienia ognia.

Dla mieszkańców okolicy *Warszawy*, donosim, iż P. *Józef Judlin*, Farbiarz, założył Farbiarnię na sposób *Paryzki* we wsi fabrycznej *Lipkowie*, dwie mile od *Warszawy*, w której farbuje, nadaje more, blichuje, pierze, apreturuje rozmaite przedmioty jedwabne, wełniane i różne mięsane, oraz axamity i suknie, pokrycia meblowe, i t. p., bez żadnego w czemkolwiek uszkodzenia, i nadaje takowym trwałe kolory. Przyjęcie i odbiór z farby, jest obecnie w sklepie fabrycznym różnych adamaszków i pokryć meblowych, Pana *Józefa Worowskiego* pod Nr 599 przy rogu ulic *Bielañskiej* i *Tłomackiej*, naprzeciw Zajazdu *Białostockiego*. Posiadając najnowsze wiadomości chemiczne, nabyte w wielkich miastach *Francji*, można śmiało zapewnić, że najkosztowniejsze przedmioty, akuratnie i podług wszelkiej możliwości, po cenach umiarkowanych wykona. Spodziewamy się więc, że Publiczność swem zaufaniem zaszczyści go raczy, nadmieniając przytem, aby nikt z osób dających do farby, nie takiego, co ma być oddane, w domu prac nie kazał.

Pani *Dziechcińska*, Właścicielka magazynu mód, wyjechała za granicę, dla sprowadzenia najnowszych modeli *Paryzkich*.

Dziś w ogrodzie przy ul: *Długiej* N° 586b. w domu W. *Cyprysińskiego*, przy rząśmistem oświetleniu, orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, grać będzie.

Dziś wieczorem, w nowo założonej Kawiarni przy ulicy *Bielañskiej*, w Zajeździe *Białostockim*, da się słyszeć muzyka amatorska. Tamże będą do czytania najnowsze dziełka humorystyczne, oraz *Bajki* i *Śpiewy*, *Rozbickiego*.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, przywołani zostali: po Kom: *Trzy Wizyty*, Pani *Ziemińska*, PP. *Stolpe* i *Chomiński*; po Kom: *Floryna*, Pani *Bakalowicz* 3-kroć; po *Krotochwili Nad Wisłą*, Pani *Mazurowska* 2-kroć;



Panna Figarska, PP. Panczykowski 3-kroć, Chomiński i Buliński.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 30, wartość kuponu rs. 1 kop: 70; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 50, wartość kuponu kop: 11<sup>5</sup>/<sub>6</sub>; za Rossyjską pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 3; z r. 1855 oprócz kuponu, żądają rs. 103 kop: 3, wartość kuponu rs. 1 kop: 97<sup>1</sup>/<sub>6</sub>.

ANGLJA. Londyn, 30go Sierpnia. — Podróż Królowej z Londynu do Edinburga, trwała 10 godzin 35 minut. — W dniu 15 Września, otwartą będzie nowa komunikacja statkami parowemi między Anglią i zachodnimi brzegami Afryki. Statek parowy będzie tam odpływał z Londynu raz w miesiąc. — Królowa Oude z orszakiem dziś jest spodziewaną w Londynie. Zajmie ona Hartley-House, b. mieszkanie Xięcia Karola Brunświckiego. — Dziennik Star poczytuje za brak gościnności wyjazd Królowej Wiktorji do Szkocji, w chwil przyjazdu Królowej Oude. (N. Pr: Ztg).

(Wiado: telegr.). — Dzisiejszy Morning-Post donosi, że nota Króla Neapolitańskiego nie przez właściwych Posłów, lecz wprost do Paryża i Londynu przesłaną została. (Schl: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 30go Sierpnia. — Dziś o 6ej rano, Cesarz w towarzystwie kilku Arcy-Xiążąt, wyjechał do Granu, na poświęcenie tamecznej Katedry. Jutro rano Kardynał-Prymas Węgierski dopełni tego obrzędu. Liszt, który na uroczystość tę skomponował Mszę solenną, bawi od dni kilku w Peszcie, dyrygując próbami. — Xiążę Kallimachi będzie przyjmował Ciała Dyplomatyczne w dniach 1, 2 i 3 Września. (Schl: Z).

AZJA. — Wiadomości z Bombay dochodzą do 29go Lipca. Gubernator Jeneralny Indji, Lord Canning, zmuszony został, z powodu osłabionego zdrowia, przedsięwziąć wycieczkę morską aż do osad w cieśninie Malacca, dla zmiany powietrza. — Detronizowany Król Oude, dotychczas nie wyruszył w podróż. Czeką on wiadomości z Anglii od swej matki. — Następca Tronu Birmańskiego, został zamordowany w podróży, przedsięwziętej dla zwiedzenia Rangun. Niewiadomi są jeszcze sprawcy ani bliższe okoliczności tej zbrodni. — Admirał Seymour odpłynął 11go Czerwca do północnych portów Chin. — Stany Zjednoczone zawarły z Siamem traktat handlu i przyjaźni, na zasadach podobnych jak traktat Angielsko-Siamski. — Wojska i floty Cesarские Chińskie, doznały znowu, jak to już donoszono, kilkakrotnych porażek od powstańców, i dla tego Shanghai i Kanton są zagrożone. Gubernator i jego Namiestnik w Suchan, odjęli sobie życie, z powodu, że wojska ich pierzchnęły przed powstańcami. — Z Chin wywieziono w roku kończącym się z d. 19m Czerwca, 6 milionów funtów herbaty więcej jak r. z., a 20 milionów więcej jak w 1853 r. (St: Anz).

Herat został podobno odebrany Persom przez Esachana. — Cholera, która silnie grassowała w północno-zachodnich prowincjach Azji, ustaje. Ofiarą jej padł Następca Tronu, a raczej Następca Tytularny Wielkiego Mogoła, 40 lat liczący, i zaprzyjaźniony z wielu Europejczykami. (N. Pr: Ztg).

BELGJA. Liège, dnia 26go Sierpnia. — W dniu 21 Lipca roku bieżącego, skończyło się lat 25 panowania Leopolda Igo nad narodem Belgijskim; Bruxella, następnie Bruges i Antwerpja godnie obchodziły tę drogą dla narodu pamiątkę; dzień 24go i 25go b. m., przeznaczony był dla Liège uczestniczyć w obchodzie uroczystości. Od 2ch tygodni przeszło mieszkańcy z radką troskliwością i można powiedzieć z prawdziwym zapałem, robili liczne i według możliwości przygotowania, ażeby ucześć Tego, któremu kraj cały zawdzięcza ćwierć wieku postępu, pokoju i pomyślności ogólnej; niebo samo, które groziło nam ulewą, jakby cudem rozjaśniło się na przyjazd Króla i Jego Rodziny. O w pół do 2ej z południa, salwy artylerji i odgłos dzwonów we wszystkich Kościołach zapowiedziały ludowi zbliżanie się Monarchy; entuzjazm mieszkańców zaczął przybierać prawdziwie kolosalne rozmiary i głos wszystkich zjednoczył się, jak gdyby w pieśń jednego człowieka, w okrzyku: »Niech żyje Król!» Po przybyciu do zamku, Król z Hrabią Flandryi, otoczony licznym sztabem, pieszo odbył przegląd gwardji narodowej, a następnie armji; przy defiladzie zapał gwardji nie ustawał ani na chwilę; przechodząc przed Królem, wstrząsali radośnie bronią i kaszkietami, jakby chcieli niejako okazać, że za swego Ojca oddadzą własną krew w razie potrzeby. Z pomiędzy cudzoziemców zauważano w orszaku Króla, Feldmarszałka Austrjackiego Pirquet, rodem z Liège, który własną zasługą dobił się tytułów szlachestwa w obcym kraju; Król Pruski był reprezentowany przez Nad-Prezydenta prowincji Nadrenskiej P. von Kleist-Retzow i Jenerała komenderującego 8ym korpusem armji, v. Hirschfeld. O trzeciej z południa urządzono zabawy ludowe, pomiędzy któremi figurowano także włożenie na stupy (mats de cocagne). Na Mozie urządzono regatty; zręczni żeglarze tutejsi otrzymali pierwszeństwo nad Holendrami i Antwerpzykami. Po przyjęciu wszystkich władz, tak cywilnych jak i wojskowych, które Monarsze składały swe życzenia, cała Familja Królewska udała się na wystawę płodów rolniczych i ogrodnictwa, urządzoną z prawdziwym gustem i znajomością sztuki; dodać tu muszę, że ta zaimprovizowana wystawa miała miejsce na placu publicznym w ogrodzie jakby cudem utworzonym w przeciągu 2ch tygodni na bruku miejskim. O 7mej, Rada miejska i prowincjonalna wydała dla Króla w gmachu teatralnym wystawny obiad; liczba zaproszonych nie przeniosła 200; na toast wzniesiony przez P. de Rossis-Orban, Prezydenta Rady prowincjonalnej, Leopold Iszy odpowiedział w te słowa: »Dziękuję Panu za życzenia, któreś wypowiedział. Spodziewam się, że pomyślność kraju i wasz patriotyzm, które są już teraz wielkie, coraz bardziej rozwijać się będą. Mam także nadzieję, że BÓG mi dozwoli, jeszcze przez lat kilka czuć nad wami z pieczołowitością Ojca.» Można sobie wystawić, co za okrzyk powitał te proste i zarazem pełne szlachetności wyrazy. O dziesiątej, dano fajerwerki nad Mozę; statki uilluminowane zapełniały rzekę, a ich światło jaskrawe i przenikające cudnie harmonizowało z ciemnościami nocy. W dniu następnym, to jest w Poniedziałek z rana, Król z Rodziną i z Ministrami spraw zagranicznych i robót publicznych, zwiedzał znakomitsze zakłady przemysłowe, a mianowicie: fabrykę luf do strzelb PP. Si-



*monis et Comp.*; wyrabiającą dziennie 600 sztuk takich; fabrykę gwoździ *PP. Dawans i Orban*, i inne. O 12tej z południa orszak tryumfalny zaczął przeciągać przed Królem, składał się on z trzech oddziałów: 1) Wóz Rolnictwa, poprzedzony przez pług *Omaliusa*; członkowie rozmaitych towarzystw rolniczych; żniwiarze, winobrańcy, kossarze, siejbiarze, mleczarki, twarogarki, zbierające kłosa (*glaneuses*); około 30 koni rolniczych, wołów i krów; każda grupa poprzedzona była przez stosowną banierę; 2) Wóz Przemysłu prowineji *Ljezkiej*, górnicy; węgla, rud żelaznych, ołowiu, cynku, oraz robotnicy do ich obróbki używani; robotnicy: z hut szklanych, papierni, fabryk ałunu i gazu, białoskórnic i sukienicy; 3) Wóz Puskarzy; przy defiladzie tego ostatniego, deputacja robotników złożyła w darze Królowi i Xięciu *Brabantu* strzelby, zaś Hr: *Flandrii* pistolety. Liczne orkiestry tutejsze i okoliczne brzmiały w czasie przebiegu orszaku po znaczniejszych ulicach miasta. Następnie Rodzina Królewska udała się do domu sierot i odlewni armat. O 5tej, rozpoczęły się przed zamkiem *cramigniony*, czyli tańce ludowe, zakończone bałem ludowym. Dziś rano Król nas opuścił; miasto jak gdyby w jednej chwili przekształcone; pomału znikają ozdoby po ulicach, i *Liège* przybiera dawną swą fizjonomję, lecz wspomnienie pobytu i przyjęcia dobrego Króla, tak drogiego dla serca każdego *Belga*, przekazane zostaną od pokolenia do pokolenia, jako pamiątka drogocenna i niczem nie zatarta. (P. Kor.).

FRANCJA. *Paryz, 30 Sierpnia.* — Rząd dla zachęcenia do uprawy bawełny w *Algierji*, postanowił, aby poczynając od 1854 r. przez lat 5 zakupywano na rachunek skarbu wyprodukowaną tam zaraz bawełnę, po cenie najprzód corocznie umawianej i zastosowanej do drobiu produktu. — Według *Monitora*, cała armja *Wschodnia* opuściła już *Turcję*, gdyż ostatnie pułki odplynęły 16 b. m. Dowódca marynarki w *Konstantynopolu*, Kontr-Admirał *Pellion*, odpłynął także z *Turcji* 12go Sierpnia, zostawiwszy tylko dwie fregaty na dni parę, dla ostatniego załatwienia w *Bosforze* niektórych spraw administracyjnych. — Eskadra ewolucyjna *Francuzka*, będzie odbywała manewra na wodach *Tunetańskich*, trzymając się dość zdaleka od brzegów *Neapolu*, dla uniknięcia niepokojących pogłosek. — Cesarz ozdobił orderem *Legji honorowej* 16tu cudzoziemców, którzy jako Komisarze lub wystawcy, brali udział w wystawie rolniczej 1856 r. — Rząd zapłaci w ogóle za pałac wystawy 10<sup>2</sup>/<sub>5</sub> milionów fr. — Szkody zrządzone wylewem w dep: *Ujść Rodanu*, wynoszą według urzędowych raportów 23 miljo: fr. — Z *Algieru* donoszą, iż drut telegrafu podmorskiego d. 19 b. m. wieczorem, o 10 mil od ładu stałego *Afrykańskiego*, przy burzliwej porze, zerwał się powtórnie. Cafe przedsięwzięcie musi być na nowo rozpoczynane. Szkoda wynosi około 1<sup>1</sup>/<sub>5</sub> mil: fr. — Konciljum Biskupów w *Perigueux* wydało nader surową odezwę przeciw nadzwyczajnemu zbytkowi, *Krzynolinom* dam i t. p. — 23go b. m. dało się uczuć znowu w *Algierji* wstrząśnienie ziemi, słabsze jednak od poprzedzających. (St: Anz.).

Rząd zwraca baczna uwagę na zabiegi *Orleanistów*. — Zdaje się że Mocarstwa Zachodnie postanowiły czynnie wystąpić względem *Neapolu*. Najpierw mają być od-

wołani Posłowie *Anglii i Francji*, później jeśli krok ten pozostanie bez skutku, zjawią się eskadry Zachodnie w zatoce *Neapolitańskiej*. Termin tych środków jeszcze nie jest zakreślony. *Prusy i Austria*, starają się występować pojednawczo w tej sprawie, ale wpływ *Anglii*, obrażonej notą Króla *Neapolitańskiego*, jest tu przeważający. — Poseł *Pruski* Hr: *Hatzfeld*, wyjeżdża na urlop do *Berlina*. W tych dniach odpłynie z portu *Bayonne*, Sch: *Xięży* do *Buenos-Ayres* i nad brzegi *La-Plata*, gdzie zamieszkali *Francuzi* dotychczas byli ogołoceni z wszelkiej pomocy religijnej. (N. Pr: Zeit:).

NIEMCY. — J. K. W. Xiążę Następca Tronu *Wirtembergskiego* o tyle wrócił do zdrowia, iż nadal buletyny lekarskie wydawane już nie będą. — 29go Sierpnia przybył do *Sztutgardu* Kanclerz Państwa *Rosyjskiego* Hr: *Nesselrode*. — Królowa *Hollenderska* przybyła do *Karlsruhe* 29go Sierpnia, i odwiedziwszy W. Xiążęcą Rodzinę, wieczorem udała się w dalszą drogę do *Baden-Baden*. (N. Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 2go Września.* — Król, Królowa, Xiążęta Rodziny Królewskiej i Xiążę *Karol* Bawarski, przybyli do *Stargard* 29go z. m. Dnia 30go rano Król odbył przegląd 2go korpusu armji, a 31go dostojni goście mieli opuścić *Stargard* i udać się na plac manewrów w polu. (St: Anz:).

## DONIESIENIA.

**LOS** wzięty z Rantoru Krasuskiego et C<sup>o</sup> Nr 17,654<sup>1</sup>/<sub>5</sub>, należący do L. Flaszynskiego, zagubiony został, i wykupiony przez nieprawnego posiadacza. Ostrzega się, iż wygrana jaka paść może, prawemu właścicielowi, w Kontroli zapisanemu, wypłaconą będzie.

**SLEDZI** prawdziwych *Hollenderskich*, nadszedł świeży transport do domu Handlowego *Juljana Simmler*, ulica *Miodowa* Nr 483, wprost *XX*. Kapucynów.

**Sledzi** tłustych prawdziwych *Hollenderskich*, z ostatniego połowu, w całych, pół i <sup>1</sup>/<sub>4</sub>, baryłkach; *Sardynek* w oliwie z *Nantes*; *Sera Limburgskiego*, *Parmezanu*, *Hollenderskiego* (*Eidamer*); *Szwajcarskiego* (*Ementhaler*); oraz *Rasy* perłowej *Erfurtskiej*, otrzymał handel *Win*, *Towarów Kolonialnych* i *Herbaty Chińskiej*, *Piotra Rędzierzawskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 587. Tenże handel zaopatrzony świeżo w **Cukier** zagraniczny i krajowy, w różnych gatunkach, po cenach niższych.

Rtoby miał do sprzedania **SZAL** lub **CHUSTALÉ** czar-na prawdziwą **turecką**, używane; zgłosić się może na ulicę *Nowy-Swiat* pod Nr 1274, na 1sze piętro.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania całe urządzenie domowe, jako to: **Meble**, **Zwierciadła**, **Firanki** i t. d. Bliższa wiadomość w domu *Skwarcowa*, w lewym pawilonie na dole. — Tamże jest do sprzedania i **Pojazd** pół kryty.

**Dwa Fortepjany**, palisandrowy i maho-niowy, są do sprzedania, przy ulicy *Długiej* pod *Nrem 556*, w drugiem dziedzińcu po prawej stronie w oficynie

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczraj w południe stopni 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali —

TEATR WIELKI. Dziś, *Lobzowianie*. — 3ci akt *Opery Violetta*. — *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Robiety z Kamienia*.

Mam zaszczyt donieść szanownym *Amatorom*, iż w *Restauracji* mojej przy ulicy *Senatorskiej*, wprost *Riasztoru XX*, *Reformatów* Nr 468/9, dziś i każdodziennie na *Kolacje*, można będzie dostać **Polędwicy** prosto z rożna z grzybami, i **Zajaca** na porcje i półporcje, po nader umiarkowanej cenie, smacznie przyrządzonych; oraz wszelkich innych **Jedzeń** i **Napojów** gorących i zimnych, obok rychłej usługi. Z czem podpisany poleca się szanownej *Publiczności*. — **Eduard**.